

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



WYWOŁAŁ W SZKOLE FAŁSZYWY ALARM - ZOSTAŁ ZATRZYMANY

Data publikacji 28.05.2019

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który wywołał fałszywy alarm bombowy. Sprawca alarmu przebywa w szpitalu i najprawdopodobniej już wkrótce usłyszy zarzuty. Policjanci przypominają i przestrzegają autorów takich alarmów przed konsekwencjami, jakie grożą za takie przestępstwo. Za celowe i fałszywe zawiadomienie o zagrożeniu można trafić za kratki na 8 lat. Oprócz odpowiedzialności karnej trzeba liczyć się również z możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności finansowej.



Wczoraj około południa na numer alarmowy zadzwonił mężczyzna, który zgłosił, że w jednej ze szkół na terenie Wrzeszcza widzi mężczyznę, który podłożył ładunek wybuchowy i chce podpalić szkołę. Zgłaszający powiedział również policjantowi, że sprawca ugodził nożem dwie kobiety. Oficer dyżurny natychmiast uruchomił procedurę. Na miejsce pojechali policjanci prewencji, kryminalni, przewodnicy z psami do wykrywania materiałów wybuchowych. Powiadomiono pogotowie ratunkowe, straż pożarną, której dyspozytor skierował na miejsce kilka jednostek wozów ratowniczych. Policjanci zabezpieczyli teren i dokładnie sprawdzili budynek. Podczas gdy śledczy przesłuchiwali świadków i przyjmowali zawiadomienie o przestępstwie, policjanci prewencji sprawdzali zdobyte już informacje. Okazało się, że alarm był fałszywy, a w budynku nie było żadnego ładunku wybuchowego i nie doszło do ranienia żadnych osób.

Policjanci natychmiast zaczęli szukać osoby, która przekazała fałszywą informację. Policjanci z komisariatu we

Wrzeszczu zatrzymali podejrzanego o to przestępstwo 17-letniego autora tej nieprawdziwej wiadomości. Mężczyzna z uwagi na swoje zachowanie i podejrzenie, że może być ono spowodowane zaburzeniami psychicznymi, został przekazany pod opieką ratowników medycznych, którzy przewieźli go do szpitala.

Mężczyzna w najbliższym czasie najprawdopodobniej usłyszy zarzut dotyczący fałszywego zawiadomienia o zagrożeniu życia lub zdrowia wielu osób, za to przestępstwo grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Przypominamy o tym, że anonimowy telefon z fałszywą informacją o podłożeniu ładunków wybuchowych lub innych zagrożeniach uruchamia całą lawinę działań policji i innych służb zaangażowanych w zabezpieczenie miejsca rzekomego podłożenia ładunku.

Autorzy takich fałszywych alarmów są jednak bardzo szybko ustalani i pociągani do odpowiedzialności karnej. Pamiętajmy, że oprócz odpowiedzialności karnej, takie osoby muszą się liczyć także z odpowiedzialnością cywilnoprawną, możliwością obciążenia kosztami przeprowadzonej akcji, czy np. odszkodowaniami za straty spowodowane wstrzymaniem działalności danej instytucji

(KWP w Gdańsku / kp)